
W NIEDZIELĘ DNIA 24. WRZEŚNIA 1809.

Zwoli Rządu Central. Urząd Administracyyny Cyркуtu Krakowskiego następujące Obwieszczenie do publiczney podaie wiadomości:

W Lublinie d. 11. Września 1809.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow Króla Włoskiego Protektora ligi Reńskiej, &c. Rząd Centralny wojskowy tymczasowy obydwóch Galicyow. Do urzędu Administracyynego powiatu Krakowskiego.

Obwieszczenie.

Rząd Centralny troskliwy o dobro kraju, otwierając wszystkie źródła handlu końcem zasilenia potrzeby skarbu publicznego, a przez ułatwiony wpływ pieniędzy za produkta z zagranicą przedkć się miane, pragnąc postawic mieszkańcom w itanie zadosyc uszynienia tak znacznym potrzebom publicznym; ogłasza ninieyszym wolnośc wywoz nia z granicę płodow zbożnych krajowych bez paszportu za opłatą szczególnie pogroszy miedzianych sześć od każdego korca zboża, jedynie dla kontrolii zaprowadzoną, zostawując dawnemi prawami rygor na taiącego ilość towaru rozciągniony, następujące gatunki zboża do wywozu pozwo-

lone są: pszenica, jęczmień, jagły, groch, fasola, bób, krupy ięczmienne, drób, iasia, masło, owoce, ogrodowe i warzywa. Wszakże rząd centralny chcąc z drugiey strony zapobiedz niedostatkowi tych produktow, które in natura są krajowi koniecznie tak potrzebnemi, iżby w braku onychże zniewolonym został, do skupienia tychże za granicą z niemałym uszczerbkiem skarbu publicznego, ninieyszym ogłasza: iż skory tak wyprawne jako i niewyprawne, siarki i sukna nie mogą bydź z granicę bez szczególnego paszportu, o który u rzędu centralnego prosić należy, wywiozionemi, a to pod karą konfiskaty w przypadku dostrzeżenia. Sukna z zagranicy przez kraj tylko przechodzące pod ten sakas nie podpadają. Rozporządzenie to urząd Administracyyny bez zwłoki w powiecie swoim przez Okolnik ogłosi.

(Pod.) J. C. K. Mei Napoleona Wielkiego Rządu Centralnego Galicyow, *Prezes S. Ord. Zamoyski.*

*Maxymilian Lewicki,
R. C. W. S. Generalny
Sekretarz.*

W Lublinie d. 18. Sierpnia 1809 roku. ta, stanowi, co następuje:

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora ligi Róńskiej, &c. &c. &c.

Rząd Centralny wojskowy tymczasowy obydwóch Galicyi.

Stanowi: aby wyrok jego pod d. 18 miesiąca Czerwca 1809 roku we Lwowie wydany, bieg sądownictwa zawieszający, do C. K. Sądu Szlacheckiego Lubelskiego już przestany, przedrukowanym, i w krajach obydwóch Galicyi był ogłoszonym, w następującym brzmieniu:

" Rząd Centralny wojskowy tymczasowy pod proteksją Najjaśniejszego Cesarza Juci i Króla Napoleona Wielkiego.

" Stan teraźniejszey wojny, cała prawie zrymujący Europę, rozciągnął się i do tych obydwóch prowincyow Polskich, dotąd dwoma Galicyami zwanych. Przecietami były i są jeszcze nie tylko między prowincyą jednego, i drugiego Sądu, ale nawet między Cyrkulami komunikacye. Niektórzy z obywateli z zagranicy dla przeszkod wojny powrócić nie mogli; inni wszyscy i wszystkich klas mieszkańcy krajową posługą i interesem publicznym zatrudnieni, ani praw swoich, bronić, ani windykować nie mogą.

" Byłoby niesprawiedliwością, w takim połączeniu rzeczy, wystawiać ich na upadek w interesach i majątkach. Besspieczeństwo praw i dobra prywatnych, z których ogół dobra publicznego składa się, nie mogło być baczności Rządu Centralnego.

" Alubo zamiarem jego było, czuwanie nad Administracją, i przyspieszeniem sprawiedliwości dla każdego; kiedy jednak zostawienie zwyczajnego toku processow wśród szeregu oręża, więcej by szkody, aniżeli pożytku przyniosło; przeto Rząd Centralny, z mocy, którą mu najwyższa władza wojskowa nada

1wsze. Od dnia dzisiejszego będzie przerwa sądow, czyli tak nazwane *Justitium*, i trwać będzie, aż do powrotu stałego pokoju, i uorganizowania ciągłego rządu. Odtąd, aż do owego czasu processy wszystkie, sprawy i ich sączenie zawieszają się.

" 2re. Ani więc spraw nowych zaczynać, ani zaczętych posuwać, ani sądzić nie można będzie.

" 3cie. Protokoły podawcze nowych pozwow, ani pism następnych wprawach jeszcze niedokończonych, odtąd przyjmować, ani sąd ich dekretować nie będzie.

" 4te. Termina dawności wszelkich (preskrypcye) czyli jako środek nabycia praw (Usucapio) czyli jako środek uwolnienia się od obowiązkow (prescriptio) uważanych, i przed dniem pierwszym miesiąca Maja roku teraźniejszego 1809, jeszcze nie zapadłych, przerywają się. Od dnia pierwszego Maja roku teraźniejszego 1809, aż do trzech miesięcy po nastąpić mającym pokoju, i po zaprowadzeniu stałego rządu, żadna dawność ani zaczynać się, ani upływać nie będzie.

" 5te. Także termin do wszystkich dotychczasowych praw, czyli to w podawaniu pism, które z pierwszym dniem Maja, lub po upływieńiu jego podawać się miały, czyli do restytucyow in integrum rósciągają się.

" 6te. Rotuly jednak już zrobione, mają być decydowanemi, i sentencye, gdzie komunikacya nie jest przerwana, mają być stronem wydanemi. Termina jednak rekorsow, Appellacyi, rewizyi p dług wyższego artykułu piątego w celności zachowują się.

" 7me. Wstrzymują się także wykonywanie dekretow jeszcze nieraprowadzone aż do czasu trwać mającym przerwy (Justitium) strony ich sądac, i Sądzia dokonywać nie może.

" 8ne. Wyłącza się jednak od tej przerwy, sprawy następujące: które w czasie nawet wojny teraźniejszej w prowadzeniu, sądzonem, i dekreta exekwowanemi będą.

- " a) O występki polityczne i kryminalne wszelkie podług praw, jakie są dotąd w tych krajach.
- " b) Sprawy tak nazwane (Causæ facti.)
- " c) Sprawy o prowizoryalną posiadłość.
- " d) Sprawy o odebranie dóbr po wyszłym kontrakcie dzierżawy, lub za niezaplaceniem na terminie summy, za dzierżawę umowionej.
- " e) Sprawy Alimentow (pupilarnych i innych, lecz tylko biegnących, ale niezaległych).
- " f) Sprawy o pieniądze od Administratorow dóbr i tych służących, którym powierzoniemi były.
- " g) Padania do intabulacji lub do extabulacji takich dokumentow, i praw, które podług dotychczasowych tego krajowych praw hypotecznych bez zapytania tej strony drugiej, do Księg tabularnych przyjmowanemi być powinny. Lecz termin do opozycji przeciwko takim intabulacjom lub extabulacjom podług artykułow powyższych czwartego i piątego, w całości zachowanemi będą.
- " h) Sprawy pod literami b. c. d. e. f. ustym processem rozpoznawane, i bez żadnej zwłoki sądzone będą.

" 9te. Wyrok ten rządu Centralnego wojskowego Trybunał Appellacyjny królowy Lwowski Sąd Szlachecki Lwowskiemu, Stanisławowskiemu, i po otworzeniu komunikacji, Tarnowskiemu, jako też wszystkim sądom kryminalnym, magistratom mieyskim i wszelkim Jurysdykcjom sądowym sobie podległym, do wiadomości poda. Dniało się w

Lwowie d. 18 Czerwca 1809 roku.

(L.S.)" Rządu Centralnego Wojskowego tymczasowego pod Protekcją Napoleona Wielkiego Prezes.

Stanisław Ordynat Zamoyski.

Tadeusz Matuszewicz mp.

Maxymilian Lewicki R. C. W.

T. Generalny Sekretarz mp. „

Wyrok ten Sąd Appellacyjny Krakowski podległym sobie sądom, a urzędy Administracyjne powiatowe wszystkim Dominiom, Magistratom i Zwiernobnościom, w obydwóch Galicyach do wiadomości podadzą, aby wszystkie sądy, i urzędy, i wszyscy w obydwóch tych prowincyach obywatele do niego stozowali się.

J. C. K. Mei Rządu Centralnego obydwóch Galicyow, Prezes.

Stanisław Ord. Zamoyski.

Maxymilian Lewicki, R. C. W.

T. Generalny Sekretarz mp.

Z Warszawy d. 16 Września.

Wojsko Sprzymierzone — w kwaterze głównej w Krakowie d. 9 Września 1809
Sztab Generalny.

Rozkaz dzienny.

Lista imienia oficerów Sztabu, zaszczyconych orderem wojskowym, Krzyżem kawalerskim. — Szef szwadronu Antoni Potocki odbiera krzyż kawalerski za słoty. — Drugi Szef szwadronu Marcelli Potocki toż samo. — Trzeci Szef szwadronu Chłapowski krzyż kawalerski. — Podpułkownik Bohtemps. — Kapit. Kamieniecki — drugi Międzyński — trzeci Cedrowski — czwarty Raczyński — piąty Szymaniecki — szósty Gutakowski — 7my Trębiński — 8my Wallehaowski, 9ty Radoński — 10ty Niemojewski — 11ty Topiński — 12ty Jabkowski. Dyrektor Jeneralsy szpitalow Puchalski, Portucznik Kilecki, Kiecki, Jordan,

Zwan. — Krzyżem złotym: Pod-Inspektor Axamitowski, Podpułkownik: Xże Mikołaj Sapiecha, Kapitan Brzostowski, Kapitan Besson, Wołowicz, Łobieski, Bisiński, Stamirowski, Perueznik Waleski, Artur Potocki, Mencezefi Szwaykowski, Wilson, Tykel, Bogdanowicz, Sierakowski, Zabięto, Tarnowski, Podporucznicy: Ofoliński, Romański, Uszyński, Raczynski, Kommissarz wojenny Sobieski, i urzędnik zdrowia Gallin. — Dla nowych korpusow krzyże rozdane będą, skoro od Najjaśniejszego Pana dekret w tej mierze wyidzie. Odtąd nikt z officerów iakiegokolwiek bądź stopnia nie będzie mógł odebrać krzyża kawalerskiego, który wprzod nie zasłużył sobie na słoty; podobnież nikt z podofficerów i żołnierzy nie będzie mógł dostać krzyża złotego, dopoki sobie wprzod nie zasłuży na srebrny.

Jenerał bryg: Szef Sztabu Gen:
Podpisano: *Fiszer.*

Zgodno z oryginałem

Jenerał Gub: miasta Stoł: Warszawy
L. Kamieniecki.

Do Redaktora Gazety Krakowskiej.

Mam honor załączone tu opisy obchodow w dniu 15 iako dniu świętnym urodzin Wielkiego Napoleona, a tak drogim dla każdego dobrze myślącego Polaka W.P. przesłać z prośbą, aby te w swej gazecie umieścił raczyt. — Niechay niezadziwia to tak późne nadesłanie, departament Kielecki bowiem niechciał szukać w szumnych pismach satysfakcyi, ma ią bowiem w własnym przekonaniu gdy dopełnia i obowiązkow i zadosyć czyni uczuciom serca; gdy iednak skromność w podobnym względzie bywa powodem do domniemywań i podeyrzeń, przeto by z takowey potwarz oczyszcć się, iako oczny świadek tego obchodu i dowodu [dobrego] myślenia

obywateli i urzędnikow tego departamentu do druku podać mam sobie za powinność. Proszę przyjąć mego poważania wyznanie.

Dnia 20 Września 1809.

Dołączone do tego listu opisy są z Kielc i Łopuszna; pierwszy zawiera obchod uroczystości urodzin Najjaśniejszego Cesarza Napoleona; drugi wykonanie przyięgi wierności temuż Monarsze. Zaczynamy od 1go i kładz go będziemy po kawałku, ponieważ jest za nadto sługi, a potem nastąpi drugi.

Z Kielc d. 15 Sierpnia 1809 roku.

Dziś rowno ze wschodem słońca huk s dźwięki i modzierz, ogłosił uroczystość dnia Narodzin Wielkiego Napoleona, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiej i Zbawcy Polakow. Zaraz po wschodzie słońca widnieć można było wszystkie miejsca tego ulice napelnione wieśniakami, na wyścigi ubiegającemi się składać modły swoje Bogu o uproszenie szczęścia i błogosławieństwa dla tegoż W. Bohatryra, którego Opatrzność w dniu tym na świat wydała, na każdy twarzy wydawała się ta prawdziwa radość, iaką ożywione w bycie swem istoty wydać tylko mogt. O godzinie w pół do dziewiętej z rana stanęło woysko, tak infanterya iako i kawalerya, garnizon tuteyszy składająca uszykowane na placu przy katedrze. Cechy zaś i municypalność przy bramie samkoway obok.

O godzinie 19 JW. Prezes, Wiceprezes, Kommissarz Cywilno-woyskowy oraz władze cywilne i woyskowe zgromadzili się w sali wielkiej zamkowey, gdzie zabrawszy sobie miejsce przyzwone w kole zgromadzonych w wielkiej liczbie obywateli, zabrał głos W. Jmé X Jaroński, Kanonik Kurzelowski, Pleban Chotowski, który w obszerney mowie swojej dowodził iak wielki obowiązek wdzięczności

nalety dla Zbawcy naszego W. Napoleona celu, a tym samym iak wiele powinniśmy wszyscy łożyc sił naszych, w celu podzwignienia sił krajowych, i nieść ofiary na zasilenie skarbu publicznego i potrzeby cierpiących walecznych Rycerzow braci naszych po lazaretach znajdujących się. Nakoniec wezwał całe zgromadzenie, aby w braterstwie iedności, rzetelney upokorzonym sercem złożone były dzięki Panu Zastępow, za pomyslną śc oręża Wybawiciela naszego. Zabrał potym głos, W. Wnoroski Kommissarz (sekcyi Stebniekiej oświadczając w imieniu współobywateli w domach pozostałych, najmocniejsze uczucia radości w dniu tym uroczystym, i chęci rzetelnych okazania świtu, że potrafią być godnemi imienia Polakow.

O w pół iedenastej podprzewodnictwem Pasterza (Dyeczcyi tuteyszej, Męja z cudot patriotyzmu i zasług znakomitego JW. Xiędza Woyciecha Górskiego, JW. Prezes, władze cywilne, i wojskowe i zgromadzenie obywateli, w asystencyi garnizonow i ceshow udali się do katedry, gdzie oddział garnizonu uszykowanego zrobił honory wojskowe, i paradę stosowną do dnia uroczystości.

Po prawey stronie tronu bogato przybranego, gdzie była cyfra W. Napoleona ubrana w liście dębowe, umieszczeni officerowie sztabowi i subalterni przytomni. Po lewey zaś stronie JW. Prezes, i władze cywilne mieysca swe zasiedli. — Mszą wielką celebrował JW. Biskup, w czasie której W. JX. Gabryel Miniszawski, Kanonik Kollegiaty Kieleckiej miał kazanie. Sławny ten z wymowy i daru szczególnego kaznodzieia, umiał zręcznie pogodzić uroczystość w Niebowzięcia Panny Maryi z dniem uroczystości narodzin W. Napoleona. — Zamisrem iego było pozwróceniu mowy do aktu, zapalić w sercach wszystkich rodakow

wdzięczność ku temu, który mu był, prawa, swobody i przywileje naddsiadow wraca. — Mowił on: Narodzie cofnij się krok tylko ieden wstecz, a napadnieś tłum nieszczęść, z których świeżo orężem W. Bobatyrza oswobodzony jesteś. Spoyzroy! a to ta ziemia od wiekow na wyżywienie twoie przeznaczona, od lat 15 a inney dwie części od lat 30 karmić poniewolnie musiała obcy naród; z żalem ta czuła matka zapatrywała się na niedostatki, uboistwa, a częstokroć głód swoich dzieci, w ten sam prawie moment, kiedy nieprawe syny, aż do zbytku iey się tuczyły pokarmem. Prawa twoie zmienione, przywileje zniszczone, języki obce narzucone, sprawiedliwość wstrzymana, krew twoich braci za obce prawa i swobody po cudzey sączyła się ziemi. — Oto jest co w tey leszeze chwili daie wyraźny odgłos kaydan, (któremi dzwিয়েzy nieszczęsny rodak. — Daley mowił on: Polacy! niegdyś sieroty, a teraz synowie wolności, wróceniu na łono swej matki, zbieramy dowody żalućści na znak wdzięczności temu, który w Imieniu Boga nazaczył koniec nieszczęść, a orężem swoim obiecał kaydany na rękach naszych. Pamięka iego narodzin niech będzie epoką zatęczenia wierności naszej.

(Reszta potem.)

Z Monachium d. 3. Września.

Wściekli rokoszanie Tyrolscy wzdziwiają nad jeńcami okrucieństwa, na które ludzkość się wzdryga, a samo ich opisanie czyni zakat wiekom naszym. Lecz wkrótce wybiie godzina ich ukarania. Znany herszt rokoszanow Hofer nazywa się jeneralnym rzadcą Tyrolu i Xięciem pobliskiego kraju; nosi nawet ordery. W Inspruku pokazui się zawsze z podwojną fuzją i dwiema pistoletami za pasem. Długa iego broda dosięga aż do pasa.

Z Wiednia d. 27. Sierpnia.

Większa część stojącego tu i w okolicach Francuzkiego woyska odebrała rozkaz do wyuszenia i ułania się do linii rozeymen oznaczoney. Rozkaz ten sprawił tu wielkie wrażenie.

W dniu imienin Najjaśnieyszey Cesarzowej Ludwiki Austryackiey wystany był z Schönbrunn Marszałek Xzę Friolu do Komorn z założeniem tej Monarchini życzeń w imieniu Cesarza Napoleona.

— D. 30. — Od zswieszenia oręza byli Francuzi bardzo czynnemi. Ogromne szançe zastaniają wszystkie mosty na Dunaju i czynią Wiedeń dla każdego nieprzyacielskiego woyska niedostępnym. Najwięcej dziwią potroyne szançe, które zastaniają most przy Tabor. Stoł w nich dwadziesto tysięcany korpus woyska.

Przed kilku dniami przybyło z Paryża wiele officerow od artyleryi i inżynierow.

Jenerał Buboz, który przywiózł Cesarzowi Napoleonowi list od Cesarza Franciszka z powinszowaniem imienin, otrzymał od Cesarza Napoleona przednią tabakierę w wartości 20,000 frankow.

Przybyło tu 5 nowych regimentow Francuzkich.

W Węgrzech czynili Austryacy dotąd zabrania.

Przez dzienny rozkaz Cesarzski podzielone jest woysko Francuzkie na 5 okręgow, to jest Lincz, Brynn, Prezburg, Grac i Tryestu.

Układy o pokoy w Aitnburgu idą, jak z przybywających i odchodzących często gońcow poznac można, dosyć śpieszno. W niedzielę d. 20 Sierpnia dawał tam Xzę Cadore (Hrabia Champagoy) wspaniały bal, na którym znowa dowadała się wszytka sąsiedzka szlachta.

Umarł tu Feldmarszałek porucznik Stra-

soldo w 72 roku życia.

Kompania śpiewakow i aktorow, którzy w Schönbrunn grywali, otrzymali, jak zapewniali, 40,000 frankow od Najjaśnieyszego Cesarza Napoleona w podarunku: Pani Campi dostała 200, Pani Weiffenthurn 150, P. Lange 100 Napoleonsdorow w złocie, a inni w proporeyi.

Cesarz Napoleon wyjeżdza często konno do okolic Wiednia z Wicekrólem Włoskim, Xciem Nafssatelskim, Jenerałem Walter, dowodzą gwardyi i innymi jenerałami. Mowią, że na kilka dni uda się do Brynn i Znaim, dla obejrzenia korpusow Xięzta Rivoli i Auerstädt.

P. Denon, dyrektor Paryzkiego muzeum znajdzie się tu jeszcze. Mowią, iż rzadkie książki i rękopisy, które się tu jeszcze znajdują, jako też obrisy i osobliwsze dzieła sztuki mają być do Paryża wywiezione. Leż najszacowniejsze zbiory wywiezion. Iład zostały przed przybyciem jeszcze Francuzow do Węgier.

W zajętych przez woyska Francuzkie Austryackich prowincjach nakazano 6000 koni dostawic.

Od wielu lat nie było tak obfitych urodzaiow w Węgrzech i w wyższej Austryi jak tego roku.

W Tręście oznaymlono, iż officerowie rozwiązanej milicyi, jeżeli do swych domow nie powroczą, kofiskata majątkow ukaranemi zostaną.

Z Czech d. 28 Sierpnia.

Stanowiska obu stronnych woysk odmieniły się bardzo od rozeymu. Główne woysko Austryackie nie stoi więcej w Czechach, ale połączyło się nad rzeką Raabą i opiera się o Komorn. Woyska z Czech i Morawii ściągnęły tam powiększey części. Jenerał Giulay

stoi z korpus m woyska. Francuzkie woysko przeszło powiększey części na prawy brzeg Dunaju; rózne oddziały zajmują oznaczoną rozoymem linię. W Czechach i Morawii, od Ołumońca do Pragi stoi korpus woyska pod rozkazami Arcy Xcia Ferdynanda i ściągają do siebie większą część milicyi.

Z Tryestu d. 23. Sierpnia.

Eskadra Angielska z 10 liniowych okrętów złożona, która tuteyszema miastu zdawała się strakiem zagrozić, zniknęła z wód naszych z tego zapewne powodu, że postrzeżła z strony Francuzkiej naydzielnieysze przygotowania do iey przyłącza, i stojące w naszym porcie 7 R. Nijyskich okrętów także zajęły stanowisko, że im nie można było zrobić. Admirat Kollingwood zostawił jednak w wodach naszych flotyllę, która z kupą korsarskich okrętów tamże podbrzeżną żeglagę i ściga kupieckie barki. Przeznaczona do Ankony i do innych portów Adryatyckich towary muszą przeto prowadzone być lądem.

Z Aszaffenburga d. 4. Września.

Król Hiszpański przysłał własną ręką pisany następujący list do Xcia Prymasa:

Z Toledo d. 10. Sierpnia.

"Kochany Bracie! Nie mogę opisać tak miłego zdarzenia, ażebym nie miał u W. X. Mci ponowić o sobie pamięci. Donoszę W. X. Mci o świetnem sprawieniu się woysk Jego w bitwie pod Talawerą. Nie mogły one okazać większey odwagi; całe woysko oddaje im sprawiedliwość. Mężny ich wódz godnym był dowodzenia nimi; lecz znalazł śmierć na placu bitwy. Nikt nie może go bardziey nade mnie żałować, i mniemam, iż nie mogę bardziey żrnieyszyć nieszczęścia iego familii, iak kiedy tak dobremu Xciu, iakim W. X. Mość jesteś, doniosę o zasługach tego znakomitego

officera. — Rzeczy idą bardzo dobrze. Angli- cy uciekają nazad do morza; sprzymierzyńcy ich idą za ich przykładem. Oba woyska nie uprowadzą większey części swych ludzi i ar- tyleryi. Spodziewam się więc w krótee roz- prawę z woyskiem Manchy, jeżeli zechce do- trzymać pisco. Mniemam, że sto dwudziesto- tyśięczne woysko, które stolicy moicy zgra- żało, nie będzie więcey korpusem mogącym co przedsięwziąć. — Proszę W. X. Mci, abyś przyjął zapewnienie szczerocy moicy przychyln- ności.

W. Xcey Mci prawdziwy przyjaciel
Jozef.,

Z Antwerpji d. 5. Września.

Woysko północne- Urzędowe donie-
sienie.

Wczoray d. 4 Września o godzinie 2 po południu opuścili Angliicy twierdzę Bath. O godzinie 4 opanował ją Kapitan Robin, dowo- dzący Francuzką flotyllę, a o godzinie 6 osa- dził ją oddział Hollenderskiego regimentu ka- rabinierów.

Inny list z Antwerpji d. 5. Września.

Zapewniam, że Angliicy popłynęli na Mo- zę, odstąpiwszy ataku Antwerpji i posiadania wyspy Süd-Beweland. — Woysko Xcia Pon- tecoryo składa się z 4 dywizyy piechoty i ie- dney dywizyi jazdy. Pierwszemi dowodzą Jenerałowie Chamberlae, Dalemagne, Depeaux i Charbonier, a jazdą Sator Kleist. Z dywi- zyy piechoty znajdują się 3 na prawym, a ie- dna na lewym brzegu Skaldy.

Z Madrytu d. 22 Sierpnia.

Przez wyrok pod d. 18 Sierpnia raczył J. B. Mość rozporządzić, iż zreszekwestrowane do- bra tych wszystkich, którzy znajdą się po- między rokoscami sprzedane być mia- ją. Przez inny wyrok pod tymże dniem rozporzą-

dził, iż część pi eniędzy za sprzedane te dobra ubrocena bydź ma na wynagrodzenie tych, którzy przychylni są sprawie Królewskiej, i którzy albo ponieśli szkody przez zaburzenia, albo w czasie wojny ważne uczynili przysługi.

Noszenie kokard jest zupełnie zakazane; wojskowi tylko i zostający przy wojsku urzędnicy mogą czerwone kokardy nosić.

Z Paryża d. 5 Września.

Pisma tutejsze zawierają co następuje z Wiednia:

” Xążę Gdański zrobił przedziwny odwrot z Tyrolu, nie utracił jak 2 do 300 ludzi w nader gorzylwym i nieprzychylnym kraju. — w Wiedniu lud bardzo zagniewany jest na Arcy Xcia Karola. — Jenerał Lemarois, który długi czas dowodził w Ankonie, przybył do Schönbrunn. „

Z Tolonu donoszą, iż d. 9 m. zabrana została Francuzka Tartana przez korsarza z Mahon. Dowódzca naszego bryga L' Etourdi wypłynął nstychmiśl na morze i zabrał korsarza wraz zdoberzą.

Jenerał Vuftemberg, rzeski ieszcze 90 letni starzec, najstarszy z wszystkich w aktualnej służbie będących wojskowych, rodem z Kurlandyi, który służy Francyi 60 lat, udał się z Wersalu, gdzie mieszka, do Paryża, dla prowadzenia swojego batalionu Weteranow przeciw Anglikom. Odprawił nad nim w Paryżu rewiią, i ledwie go potrafiono nakłonić, ze powrócił do Wersalu.

W Awenionie formują korpus Hiszpanow pod nazwiskiem regimentu Jozefa Napoleona, którym dowodzić będzie Jenerał Kindelan.

Departament Kale, na który przypadało dostawić 6000 ludzi gwardyi narodowej, dostawił ich 9400.

Pisma nasze mieszczą ieszcze następujące doniesienia z Wiednia:

” Prawie codziennie przychodzą oddziały wojska do Schönbrunn, nad któremi odprawia Cesarz rewiię. Wszystkie korpusy są dopełniane, i nie tracą momentu, dla opatrzenia wojska w czasie rozeymu w potrzebne rynsztunki. Lecz wnosić stąd nie należy, ażeby nieprzyjacielskie kroki rozpocząć się miały po ukonczeniu rozeymu, spodziewać się owszem potrzeba, że ten środek przyspieszy pokoy. Kredyt bankocetlow utrzymuje to mniemanie. Hrabia Champagny rozmawiał już kilkakrotnie w Altenburgu z Hrabią Metternich, i codziennie przysłał gońców do Cesarza do Schönbrunn. Mniemają, że wkrótce ogłoszony zostanie wypadek tych układow. — Od nadania testrom wolności, widzimy w Wiedniu dawane sarkofagi, do których wchodzić mnichy, zakonnice, &c. „

Wojsko, którym Xiążę Conegliano dowodzi przybrało nazwisko korpusu obserwacyjnego na wyspie Cadsand.

Szesty korpus wojska w Hiszpanii powrócił do Salamanki.

Dzisiejszy dziennik Publicysta mowi: Anglię popłynęli, jak mowią, po wielu dniach nieczynności i po odstąpieniu planu uderzenia na Antwerpię, we 250 żagli na Mozę. Lecz zdaje się podlegać wątpliwości, ażeby tam lądować chcieli.

Z Strazburga piszą pod d. 3 Sierpnia: ” Wczoray przybyło tu dwadzieścia kilka wozow i wiele koni J. C. K. Mci. Wnoszą więc stąd, że wkrótce będziemy mieli szczęście oglądać Najjaśniejszego Cesarza. „

Nadzwyczajna konsulta w Rzymie, chcąc przywrócić tamże akademię Arkadyerow do dawnego stanu, postanowiła w imieniu J. C. K. Mci, iż dawne miejsce iey zgromadzeń *Bosco-Parrasio* zwane, wyporządzone i pomnikiem Poety Tassia przyozdobione zostanie.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 24. WRZEŚNIA 1809.

Dalszy ciąg ofiar patriotycznych przez kommissarzy od stanow miasta wyznaczonych przyymowanych.

Cech Rybakow Krakowskich	złp.	126.
Jacek Golembarski . . .	—	176.
Cech Białoskurnikow . . .	—	82.
X. Adam Domoracki . . .	—	20.
X. Jakób Sojcki . . .	—	20.
X. Jakób Łaskiewicz . . .	—	20.
Franciszek Kopytko . . .	—	4 gr. 12.
X. A. K. Z. K. P. M. . . .	—	56.
Maryanna Senderkowska . . .	—	200.
Andrzej Wilczyński . . .	—	400.
Michał Zwoliński . . .	—	2.
Wacław Bursik . . .	—	40.
Jozefa Warszawska . . .	—	24.
Cech Tkaczow . . .	—	72.
Cech Mydlarzy . . .	—	400.
X. Sebalt Podlaski Karmelitow		
Boslych Exprowineyal	—	400.
Rozalia Zabińska . . .	—	8.
B. Simleanna . . .	—	800.

(Reszta potem.)

Bienkiewicz Kommiss.

Z Lindau d. 1. Września.

Spokoyność w całym Foralbergu nie był

od 8 dni bynajmniej przerwana. Przeznaczona do Szwajcaryi poczta zatrzymana tu w tych dniach została, ponieważ przez zapomnienie nie była paszportem opatrzona. Stąd wszczęła się wcale fałszywa pogłoska, że Szwajcarya ogłoszona jest wstanie oblężenia. — Tyrolsey buntownicy biorą nawet monstę. Herszt ich znany Hofer z Passayren, przybiera w swoich podpisach, nie wiedząc czyli żartem czyli do prawdy, tytuł Xcia.

Z Amsterdamu d. 9. Września.

Dworska nasza gazeta pod d. 6 zawiera co następuje:

Officer od huzarow, który wysłany został od dowodzącego naszym obozem w Brabanty Marszałka Dumonteau, przywiozł wiadomość przyjemną, iż woyska pod jego rozkazami zostające, chcąc w świetnym sposobie obchodzić rocznicę urodzin Króla, przedsięwzięły szczęśliwą wyprawę do zięcia na odwrot twierdzy Bath czyli Bätz. Dwie kompanie od 1go regimentu strzelcow przeprawiły się w tym celu powiększoy częścią wpław przez wodę, która oddziela Süd-Beweland od stałego lądu, i zawiesiły Hollenderską banderę w Bath, którą widziano d. 5 wieczorem powiewającą z tamtejszoy wieży. Oto są

szeregów tego odważnego przedsięwzięcia: Jenerał Heiligers stanął d. 4 na czele kompanii karabinierów i kompanii wokyzerów od 1go regimentu strzelców. W czasie ubycia wody i kiedy Angielskie okręty znajdowały się o podal, przebyli odważni ci żołnierze przez wodę, która im po szyję zachodziła. Przeprawa trwała więcej godziny i bardzo była pracowna, gdyż pełno znajdowało się głębi, które szamocąc się z wodą wstaw tylko przebywać musieli. Došli się tam jednak szczęśliwie strzelcy, nie utraciwszy ani jednego człowieka. Świetne to przedsięwzięcie nastąpić musiało właśnie o godzinie 3 po południu, kiedy woda była najmniejsza, lecz zadowiedała wkrótce burzę, która w rzeczy samej nie zadługo w okropnym sposobie powstała. Odięła żołnierzom widok wyspy Sii Beweland i twierdzy Bath. Gdy krótko trwając, ubytek wody nie dozwalał wystawie większej liczby wojska na niebezpieczeństwo, zatem stało tylko obozujące wojsko nad brzegami. Druga panowała niespokojność o ten oddział, zwłaszcza, że bliźce ustawicznie pioruny i ciemność nie dozwoliły widzieć, czyli broni się twierdza lub nie. Aż neknie o godzinie 7mej posłrzeżono powiewającą tam banderę Hollenderską. Wysłano ztąd zamyślnego z tą wiadomością do Antwerpii, którą Xzę, naczelnym dowódcą wojska Francuskiego, o godzinie 19 odebrał i rozkazał zaraz na teatrze oznajmć. Karabinierowie i strzelcy przyietemi zostali od mieszkańców Bath z największą radością i przy okrzykach: "Niesbłynie Król!", Jenerał Heiligers chwali bardzo nieustraszonosć i mężstwo Kapitanów Schuurmann i Tabor, Poruczników od inżynierów Cornbe i Wolfe. Mał mu temu oddziałowi niepodobna było dla niebezpieczeństw, na które był ze wszystkich stron wystawiony, przyspieszyć swej przeprawy, a wszelako moha-

ła bydz przed przybyciem wody uskuteczniła; bo moment spóźnienia lub zachwiania się, byłby wszystkich zgubił. Dla wynagrodzenia zasługi, którą odważni ci ludzie położyli, i niebezpieczeństw, na które wystawili się bez nadziei powrotu, wiedząc, że znaczna liczba nieprzyjacielskiego wojska zajądnie się na przeciwnym brzegu, rozzył J. K. Mość oświadczyć im przez Jenerala Heiligers swoje ukontentowanie, wspomnianych wyżej oficerów na wyższe stopnie posunąć, i rozkazać, ażeby wszyscy bez różnicy stopnia, którzy należą do oddziału Jenerala Heiligers, posili na lewym boku wyspy pałasz. Żołnierze i podoficerowie pobierać oprócz tego będą pod czas tej kampanii żołd podwoyny.

Z Biele donoszą pod d. 4 b. m. iż poprzedzającego dnia pokazało się 5 nieprzyjacielskich okrętów między Mozą i Gerem.

Duński poseł, Hrabia Moltke, miał wstępny audiencyą u Króla.

Król rozkazał wyrokiem swoim pod d. 26 Sierpnia, iż dla zastąpienia nadzwyczajnych wydatków w terszniejszych okolicznościach podatki gruntowy i ruchomy zapłacone być mają przodem przed końcem Grudnia.

Trzeci list z Amsterdamu d. 9 Września.

Od Marszałka Dumourea, naczelnego dowódcy Hollenderskiego wojska w Brabancji i Zelandyi, nadszedł następujący raport do Króla.

"Najjaśniejszy Panie! Piechota pod moim dowództwem przybyła wczorasy o godzinie 5 wieczorem do Wemeldingen. Jeden batalion strzelców udał się natychmiast do Tergoes, które nieprzyjaciel poprzedzającego dnia o godzinie 8 z rana opuścił. Dziś ział Jenerał Bruin następujące stanowisko: Trzeci Holenderski regiment stoi w Wemeldingen, i uważa poruszenia nieprzyjaciela w Katten i całym po-

wiecia wzdłuż wschodniej Skaldy przed Ka-
tendyke. Drugi regiment zajmuje Tergoes i
strażę przegów północnej Bewelandy i z k-
pami strzelców. Pierwszy regiment strzelców
trzymają osadzone Heerarendskerke, Nisse i Ba-
sried; strażę także Sles i całe wschodniej
Skaldy od Sles aż do Hoedekenskerke. — Je-
ner i podpułkownik Bruno znajdują się w Tergo-
es. — Huzary stają w okolicach Tergoes i
patrolują pilnie na całym lądzie. Artylerya stoi
w wodwodzie za Goes. — Twierdza Bath osa-
dzona jest 6tym regimencem. — Zwyspy Wal-
chers nie ustąpił jeszcze nieprzyjaciel. Jednak
zdaje się zwszystkiego okazywać, że wkrótce
opuści Zelandyę; ponieważ nie sypie więcej
bateryy i dostarczono, że ciężkie bagaże swo-
je na okręty zabiera. — Mam honor dołączyć
tu poczet z głów, które jeszcze widzieć. Może
jeszcze dziś przed wieczorem uczynią porusze-
nie. Wczoray przybyła Francuzka panna
przed twierdzą Bath, ale udała się na powrot
do Lillo. Nie wiem czyli już Francuzkie
wojsko wyruszyło w drogę. Droga do utrzy-
mywania związków z Xciem Pontesorvo sta-
ła się dłuższą i trudniejszą, i ta jest zapewne
pryczyna, dla czego nie odebrałem jeszcze

odpowiedzi na mój list pod d. 4. — Mam ho-
nor, bydz, &c. — W Kapelle przy Tergoes
d. 6 Września 1809.

(Pod.) Dumonceau.

Z dołączonego przeliczenia okazuje się, iż
liczba nieprzyjacielskich okrętów w wodach
tamtejszych wynosiła 118, a przed Zelandyą
około 100. Ogółem 218.

Gdyby część Angielskiej wyprawy u-
dała się była zaraz po swoim przybyciu na
wyższą Skaldę, tedy flota Antwerpska wyfla-
wiła by na wielkie niebezpieczeństwo,
gdyż nie były tam jeszcze ukończone przygo-
towania do obrony.

Wczoray późno w nocy pojechał Król do
wojska.

Z Neapolu d. 24 Sierpnia.

Wezwiasz uspokoił się znowu zupełnie.

Wyspy Ischia i Procida otrzymały jeszcze
wiele małych wojennych okrętów Angielskich;
lecz te oddaliły się, gdy z portu Neapolitań-
skiego wypłynęło około 100 szybko utracon-
nych szalup. Odnoga Neapolitańska jest teraz
zupełnie od nieprzyjaciela oswobodzona. Król
zwiedził dziś wyspy Ischia i Procida i naka-
zał tam ogromne robie fortyfikacye.

D O N I E S I E N I A.

Officer pułku 1go piechoty Sylwester Gołębowski zgubił na drodze z Promnika Czer-
wonego do Krakowa jedne papiersze z papierami nadanymi mu przez niego. Kto by go znalazł u-
prazdzi, aby zechciał oddać do Kupca P. Benirskiego na ulicy Florjanki w mieście, za
co przyzwolta odbierze nagrodę.

We wsi Tonich, o pół mile od Krakowa wykradzono ze dworu konia wierzchow-
niadego, z czerną grzywą i ogonem; nogi obie zadnie ropachy białe; w sierwiu dobyte d-
bre; w wieku niewielkiego i mające rok trzeci. Właściciel jego urządził, by go, gdy kto
dostrzeże, przytrzymał i dał znać do dworu w Tonach, a odbierze za to przyzwolta nagrodę.

Obwieszczenie. Znaleziona pudatko z Xiążkami, złożone zostało w Dyrekcyyi Policyyi
kto by się właścicielem onych bydz sądził, zechce się udać do Dyrekcyyi Policyyi.

W Imieniu Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora
Ligi Różnicy, &c. &c. Urząd Administracyyny Cyrkulu Krakowskiego.

Sposóbnie do raportu administracyyny dochodow Monopolicznych pod dniem 25 Sierpnia
roku bieżącego, niemniej relacyi wydziału Administracyyny skarbowey, na dniu dzisiejszym to

jest 28 tygodni miesiąca i roku sobie podanych, w części ułatwienia urzędom, Jaryzdykcyom, Dominiom, Magistratom, obywatelom i mieszkańcom cyrkulu tuteyszego sposobności do nabycia tym snadniejszego papieru ścieplowanego, stanowi co następuje:

1mo. Cztery rodzaje składów papieru ścieplowanego w Cyrkule Krakowskim odtąd będą w Kancelaryi ziemskiej u W. Rudowskiego.

- Regenta.
 - w Expedyturze Appellacyynay.
 - w Expedyturze Sadu Szlache. Krakowskiego.
 - w Kancelaryi Magistratu Krakowskiego.
 - w Administracyi dochodów Monopolicznych względem nabycia ścieplowanego papieru ma się udać do W. Jana Podlewskiego.
 - u JP. Tomaszkiwicza) Kupców Krakowskie
 - u JP. Chrzyszczyskiego)
- 2do. W sześciu Dystryktach sześć takowych składów przeznacza.

- w Olkuszu.
- w Miechowie.
- w Mogile.
- 3tio. W pięciu Prefekturach to jest.
- w Promniku.
- w Stanińskach.
- w Czerniechowie.
- w Lipowcu.
- w Jaworsku.
- 4to. W pięciu Dominiach regulowanych.
- w Chrzyszczynie.
- w Tęszynie.
- w Skale.
- w Wodzisławiu.
- w Jędrzejowie.

- w Koszycach.
- w Proszowicach.
- w Zambrowcu.

5to. Które są składy, że się obeysdź nie mogą bez utrzymywania Księgi rachunkowej tegoż papieru ścieplowanego, przeto urząd Administracyynay sposobem dawniej używanym dwa od sta procent trudniącym się tym wyznaczył.

6to. Pózo dla sześciu składów w mieście Krakowie będących, a tu wymienionych przeznaczają się czas dai trzech od dnia ogłoszenia niniejszego, a zaś dla urzędów dystryktowych Prefektur, i Dominiow regularnych tu powyżey wymienionych najdaley dni csm, aby po nabyciu tegoż papieru do Administracyi udali się zaopatrzeni będąc przyzwoitą kaucyą.

7mo. Gdy Wielmożni Kommissarze dystryktowi sechają się zatrudnić składem tegoż papieru ścieplowanego, wolni są od kaucyi. I mają się stawic do odebrania onego w terminie przeznaczonym: — A gdy nie przyymą tego wezwania, więc Ferlegerom lub Prezydentom miasteczek stawic się z kaucyą muszą. Dan w Krakowie d. 30go Sierpnia 1809 roku.

*Henryk Xzc Lubomirski, Prezes.
Felix Grodzicki, Sekretarz Generalny.*

Propinacya wódki we wsiach do Prefektury Promnickiej należących tak karzem iako i gorzelnii tamicznych będzie na dniu 26 Września r. b. 1809 w kancelaryi Administracyi dóbr narodowych przez publiczną licytacyą od dnia 1 Listopada 1809 aż do ostatniego Października 1810 w roczną puszczoła dzierzawę.

		Cena Fiskalna.
Propinacyi	w Promniku Białym	Ztr. 539 kr. 15.
detto	w Górcie	— 28 — 15.
detto	w R. kowicach	— 151 — 21.
detto	w Zielonkach i	— 355 — 54.
detto	w Troisnowicach	
detto	w Toniach	— 316 — 6.
Gorzelnia	w Promniku	— 250 — —

Licytuacyi lo część iako wadium przed licytacyą złożyć mają, bez którego do teyże licytacyi przypuszczeni bydź nie mogą. — W wszelkiego stanu osoby, oprocz małoletnich (nawet Zydzi) do teyże licytacyi przypuszczeni zostaną. — Zyczący sobie zadzierżawienia powyższych propinacyi, dowiedzą się o dalszych kondycyach i warunkach tycających się kontraktu dzierzawnego na dniu 26 Września r. b. w kancelaryi Administracyi dóbr narodowych w Krakowie pod Nem 499 o godzinie 9tej zrana. Dan w Krakowie d. 5 Września 1809.

*Michał Hr. Wielopolski Administrator dóbr Narodowych.
Felix Grodzicki, Sekretarz Generalny.*